

25 lat wolności Polski – spotkanie z Andrzejem Milczanowskim

Uczestnicząc w wymianie szkolnej ząbkowickiego LO oraz niemieckiej szkoły Ottheinrich-Gymnasium w Wiesloch, mieliśmy okazję wziąć udział w spotkaniu z Panem Andrzejem Milczanowskim, byłym ministrem spraw wewnętrznych. Data spotkania nie była przypadkowa – 4 czerwca 2014 r. W tym dniu wypadła 25. rocznica wolnych wyborów w Polsce.

Mogliśmy dowiedzieć się, jak żyło się w naszym kraju w latach osiemdziesiątych. Dla nas – młodego pokolenia to dawna historia, o której wiemy niewiele. Jednak to okres bardzo ważny dla Polski, zaważył o jej losach. Gdyby nie „Solidarność”, nie wiadomo, czy nasza ojczyzna byłaby wolnym politycznie państwem. Andrzej Milczanowski przekazał nam wiedzę, której nie dowiemy się z książek. Był to czas braku demokracji, pluralizmu związkowego, politycznego. Sytuację zmieniło powstanie Solidarności. W szczytowym okresie należało do niej 8-10 mln naszych rodaków. Po wprowadzeniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego wszystko się zmieniło. Pan Andrzej Milczanowski brał udział w strajkach: w 1981 r. w stanie wojennym oraz w sierpniu 1988 r. w Szczecinie. Po wprowadzeniu stanu wojennego Andrzej Milczanowski został aresztowany za działalność w opozycji. Na wolność wyszedł dopiero w 1984 r. Kierowanie podziemną Solidarnością wiązało się z ryzykiem. Kiedy w 1989 r. pogłębił się kryzys, dla Polaków zabłysnęła nadzieja na wolność polityczną. Przeciwni komunizmowi byli m.in. prezydent Stanów Zjednoczonych Ronald Reagan, premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher oraz papież Jan Paweł II. Przyczynili się oni do upadku komunizmu i powstania nowej wolnej Polski. Na spotkaniu dowiedzieliśmy się, jak długa była droga do wolności. Rozmowa z panem Andrzejem Milczanowskim przebiegała w bardzo miłej atmosferze.

Wieczorem wybraliśmy się na spektakl „Dla Niepodległej”, w którym brał udział m.in. Daniel Olbrychski. To historia Polski od rozbiorów do 4 czerwca 1989 r. Ten dzień – 25. rocznica wolnych wyborów w Polsce był dla nas żywą lekcją historii, którą zapamiętamy na długo.

tekst: Kamila Łupkowska, I Ib

foto: Anna Grzešków